

LIST 5

Ja, **Chrystus** piszę ten **LIST 5**, aby jasno zdefiniować ukrytą **RZECZYWISTOŚĆ**, którą nazywam również **'UNIWERSALNĄ' i 'BOSKĄ'**, żeby pomóc wam rozluźnić wasze umysły w celu zrozumienia, że mimo, iż jesteście 'jednostkami', **TO CO DAŁO WAM 'ISTNIENIE' I 'INDYWIDUALNOŚĆ' jest SAMO Uniwersalne – Wieczne – Nieograniczone – Wszędzie bez początku ani końca.**

Ze względu na tych ludzi, którzy wybrali przeczytanie **Listu 5** przed moimi wcześniejszymi **Listami**, opisującymi moje życie i prawdziwe nauczanie na ziemi, w następujących zdaniach mówię o tym, że moje prawdziwe **ja 'Jezusa' CHRYSTUSA** nie może być w żaden sposób mieszane z 'Jezusem' zapisanym w Nowym Testamencie.

Ponieważ moje oryginalne nauki w formie czterech Ewangelii są dystrybuowane szeroko po świecie i bardzo błędnie interpretowane, moją intencją jest rozpocząć nauczanie **PRAWDY o EGZYSTENCJI** poprzez wyjaśnienie prawdziwego znaczenia mojej oryginalnej terminologii, zapisanej w Ewangeliach. Jest to konieczne, rozwiązać i na koniec wykorzenić z ludzkiej świadomości nieporozumienia, które trwały i dezinformowały generacje duchowych poszukiwaczy od czasu mojego życia na ziemi.

Kiedy byłem na ziemi, żeby opisać **Rzeczywistość** pod i wewnątrz egzystencji, rozmyślnie ukułem termin **'Ojciec'**, kiedy odnosiłem się do 'Boga'. Było to zrobione z dwóch powodów.

Po pierwsze, jak wyjaśniałem w **Liście 1**, kiedy otrzymałem oświecenie na pustyni, mogłem pojąć, że koncepcja 'odkryta' przez Żydowskich proroków, opisująca Stwórcę wszechświata była całkowicie błędna.

Po drugie, dane mi było dostrzec – i w pełni zrozumieć – prawdziwą naturę Stwórcy i zdałem sobie sprawę, że była to natura rodzicielska – spełnienia potrzeb stworzenia w jednoznaczny, specyficzny sposób, który był synonimem działań ojca – matki. Rzeczywiście widziałem, że rodzicielskie impulsy prezentowane w żyjących stworzeniach zostały zaczerpnięte bezpośrednio od Stwórcy i że źródło całej miłości i rodzicielskich sił napędowych było również samym źródłem życia i egzystencji.

'Widziałem' również, że stworzenie było **widzialną manifestacją Uniwersalnych Impulsów Twórczych Istnienia** i dlatego rodzaj ludzki powinien być nazywany potomstwem Stwórcy.

Z tego powodu było dla mnie całkiem naturalne mówienie o **'Ojcu'**, kiedy odwoływałem się do Stwórcy, ponieważ dla mnie to jest tym, czym Stwórca prawdziwie jest na każdy sposób – bardziej specjalnie **'Ojcem-Matką'**, ale zważając na Żydowski upór, że kobieta zajmuje podporządkowaną pozycję w ich codziennym życiu, mówiłem o **'Ojcu'**, aby uniknąć Żydowskiego oporu i uzyskać ich akceptację dla nowej terminologii.

Ukułem również termin **'Ojciec'**, aby pomóc Żydom zdać sobie sprawę, że koncepcja Jehowy i surowości Żydowskich praw była całkowicie błędna. Również poprzez używanie nowej terminologii – **'Ojciec'** – dla opisu Stwórcy – **Impulsu Twórczego** – pod i wewnątrz egzystencji, mówiłem jasno, że przyjmuję tę terminologię, bo nowa nauka jest w opozycji do akceptowanych wierzeń w 'Boga', który odrzuca niektórych ludzi i zsyła na nich katastrofy jako zemstę.

Pragnę, abyście w pełni zrozumieli, że nigdzie w Nowym Testamencie nie jest powiedziane jasno, iż ja dawałem naukę kompletnie w opozycji do tej w Nowym Testamencie i dlatego Nowy Testament, jako prawdziwy zapis mojego życia i nauczania nie może być wiarygodny czy akceptowalny i do uwierzenia.

Prawdziwy i dokładny zapis mojej osobowości, natury oświecenia, zachowań emocjonalnych i samego nauczania pokazuje nad wyraz jasno, że stare Żydowskie formy religii i moje oświecone nauczanie były dramatycznie sprzeczne na każdy sposób.

Religia Żydowska była jedną z ekstremalnie materialistycznych koncepcji. Były pewne pisma, z których duchowo oświeceni Żydzi czerpali i kontynuowali czerpać mistyczną percepcję **ŹRÓDŁA ISTNIENIA.**

Są oni wielce uhonorowani i poważani za ich transcendentne stany umysłu.

Jednak jako prorocy, docierający do przeciętnego mężczyzny czy kobiety, ich pisma przekazywały inną wiadomość kontrolującą, która jest czysto ludzka i błędna. Nie ma kontroli 'dobra' i 'zła' od 'Boga w górze'. Gdyby była, świat nie byłby w tak szokującym stanie wrzenia i nędzy.

Przyniosłem nowe nauczanie, które było nakierowane wyłącznie na uczynienie ludzi świadomymi **uniwersalności i miłości – zamieszkującej natury – tak samo jak transcendentnej natury ...**

'TEGO' ... CO SPROWADZIŁO CAŁE STWORZENIE DO WIDZIALNEJ MANIFESTACJI.

To jest mój cel, uczynić to wielce jasnym, aby umożliwić poszukiwaczom Prawdy pozbycie się resztek wierzeń, że Ja byłem po prostu prorokiem w długiej linii Żydowskich proroków; że kontynuowałem wygłaszanie kazań na ich tematy karzącego Jehowy, posiadającego ambiwalentne uczucia wobec swojego własnego stworzenia.

Strach przed Ortodoksyjnymi Żydami trzymał moich uczniów w linii z tym co zdecydowali powiedzieć o mnie publicznie. Musicie pamiętać, że aby pozyskać nowych Żydowskich zwolenników do Chrześcijaństwa, oni bali się odrzucenia Starego Testamentu, ponieważ trzymał on Żydów razem przez wieki; dlatego wycięli oni albo dodali do mojej nauki to co było zgodne ze starymi wierzeniami religijnymi. Moja genealogia jest wyszczególniona, aby upewnić Żydów, że pochodzę od Króla Dawida. Dlaczego zajmowali się tym, jeśli nie dlatego, że chcieli uczynić jasnym, iż jestem bez wątplenia Żydem z sędziwej linii i dlatego mogłem być kandydatem na Mesjasza?

Jeśli prawdziwie zrozumieliby po co przyszedłem na ziemię – zerwać z przeszłością i położyć fundamenty pod wspólną przyszłość zrozumienia i działania – dokonali by odważnych wysiłków, aby uczynić jasnym, że ludzie zrozumieli prawdziwe przyczyny, które zawiodły mnie do dnia mojej śmierci.

Jednak nie robili tego. Ukrywali większość z tego, czego próbowałem ich uczyć.

Jeden z moich uczniów, odważnego serca, Stefan mniej się bał mówić o moim prawdziwym nauczaniu i pomimo, iż było to upiękzone, został ukamienowany.

Musicie zrozumieć, że życie moich uczniów było niepewne i to nic dziwnego, że moje prawdziwe nauczanie było przykryte tradycyjnym myśleniem w celu uczynienia go bardziej strawnym dla społeczeństwa.

Mimo to będą zawzięte dyskusje kiedy powiem, że 'Chrześcijaństwo' prezentuje tylko zapis niektórych moich wypowiedzi i uzdrowień, które nie są w zbyt dużym konflikcie z Żydowskim nauczaniem. To jest religia ukuta przez moich wczesnych uczniów i przez Pawła, po jego wprowadzeniu w Antiochii, dla trzymywania Żydów razem tak silnie, jak to możliwe i przyłączenia pogan do owczarni. Celowość więc stała

się elementem Chrześcijańskiej myśli. To jest prawda o moim życiu i śmierci na ziemi. Dyskusje urastają, bo ludzie trzymają się wypieszczonych wierzeń i oddają je tylko w bólu, doświadczanym przez tych, którzy tracą swoje najdroższe mienie. Niemniej jednak kochani, wierzenia należą do ludzi – i są tylko **wierzeniami**.

Nie tworzą pewnej podstawy, na której można budować nowe życie.

Teraz, gdy wróciłem do was za pośrednictwem tych **Listów**, ponownie czynię każdą możliwą próbę – **wewnątrz parametrów waszej ludzkiej percepcji** – aby opisać wam **Rzeczywistość** – wasze **Źródło Istnienia** – **które zainicjowało wszechświat i samą egzystencję**.

Dokładnie jak 2000 lat temu, **przychodzę teraz za pośrednictwem tych Listów, położyć fundament pod przyszłą duchową ewolucję poprzez następne tysiąclecia. Wasz duchowy rozwój może jedynie wyrosnąć z waszej głębokiej percepcji i zrozumienia natury egzystencji i z ... 'TEGO' ... CO DOPROWADZIŁO WAS DO ISTNIENIA.**

To co jasno **dostrzegacie** tworzy warunki w jakich żyjecie.

Ponieważ nie rozumiecie waszego prawdziwego duchowego pochodzenia, ludzkość jest stale uwikłana w wojny i rodzi ziemskie warunki, które są jednocześnie i hańbą dla ludzkiej świadomości i źródłem ludzkiego cierpienia każdego rodzaju.

Z tego powodu **WYSYŁAM – EMANUJĘ – PEŁNĄ MOC MOJEJ CHRYSTUSOWEJ ŚWIADOMOŚCI**, aby przynieść wam **PRAWDĘ EGZYSTENCJI** w postaci współczesnej zrozumiałej terminologii, umożliwiającej wam skonstruowanie nowej świadomości i poznanie **'Prawdy jaka rzeczywiście jest'** - a nie kontynuowanie uwikłania w te fałszywe wierzenia, których was nauczono albo dano wam poprzez tradycję.

Wraz z używaniem i zrozumieniem terminologia ta spowoduje wzbudzenie w was takiej samej – **albo większej** - czci, miłości i duchowego wglądu, jaki poprzednio czuliście, używając słowa 'Bóg'. Naładowana uniwersalnym znaczeniem, bardziej odpowiednia terminologia na koniec napelni was duchową mocą, kiedy będziecie używać i wizualizować znaczenie słów.

Jestem tu, aby wam powiedzieć, że kiedy wyczyścicie waszą świadomość z niewybrednych ludzkich myśli i uczuć typowych dla sił napędowych ego oraz wytrwacie w medytacji i podnoszeniu waszej świadomości do **Uniwersalnego**, zaczniecie odczuwać duchową moc, ogarniającą wasz umysł i na koniec wasze całe ciało.

Dlatego moje nauczanie jest **wyłącznie** skierowane na asystowanie wam przy otwieraniu waszej świadomości na świeżość życia, witalność i duchową moc, dzięki której możecie porzucić wasz stary sposób ograniczonego i niesatysfakcjonującego życia i odnaleźć nowe źródło wewnętrznej radości i spełnienia każdej potrzeby.

Pomyślcie o tym stwierdzeniu. Nie przynoszę wam jakichś 'powinniście' albo 'nie powinniście' czy frustrujących reakcji, jakich nie chcielibyście sobie narzucać. Przychodzę na pewno powiedzieć wam jak wasze 'formy świadomości' mają w sobie życie i na koniec manifestują się w waszym świecie, ale zostawiam waszemu zdrowemu rozsądkowi wybór zdrowych myśli, kochających akcji i właściwej ścieżki, prowadzącej do radości i spełnienia, kiedy zdacie sobie sprawę z prawdziwej natury tworzenia.

Przyszedłem także z pełną siłą mojej **Mocy Chrystusa**, aby pomóc wam zdać sobie sprawę, że nie ma barier pomiędzy wami i ... **'TYM' ... CO DOPROWADZIŁO WAS DO ISTNIENIA** – tylko te, które WY SAMI TWORZYCIE POPRZEZ IGNORANCJĘ **Praw Egzystencji**.

Przyszedłem pomóc wam usunąć bariery poprzez oświecenie waszej obecnej ignorancji i nauczenie was jak otwierać waszą świadomość – wasze całe istnienie – na przyływ **TEGO CO DOPROWADZIŁO WAS DO ISTNIENIA**.

Dlatego POWTARZAM: w końcowej analizie moje nauczanie jest **wyłącznie** skierowane na asystowanie wam przy otwieraniu waszej świadomości na świeżość życia, witalność i duchową moc, która pozwoli wam porzucić wasz stary sposób ograniczonego i niesatysfakcjonującego życia i odnaleźć nowe źródło wewnętrznej radości i spełnienia każdej waszej potrzeby. **Tęsknię za wami z Boską Miłością, abyście osiągnęli ten najwyższy stan istnienia zanim przejście do następnego wymiaru, które to przechodzenie może być bezbolesne a wasze przejście wzniosłe.**

To jest jedyny cel motywacyjny tych **Listów**.

Powyższe zdanie jest bardziej pobudzające i silniejsze od tego, które wypowiadałem, będąc na ziemi: 'Szukajcie najpierw Królestwa Niebieskiego a wszystkie dobre rzeczy będą wam dodane.'

Nie wypowiedziałem tego zdania, aby skusić ludzi do bycia 'dobrym'. Wypowiedziałem fakt egzystencjalny.

Musicie również zrozumieć w pełni i jasno – że ...**'TO'** ... co nazywacie 'Bogiem' a ja odwołuję się **'UNIWERSALNY'**, nie posiada żadnych ludzkich atrybutów, nadawanych **MU** przez wiele religii.

Ludzkie cechy jak gniew, bojaźń i karanie dla przykładu, dotyczą stanu człowieka.

Powtarzam ponownie: Ja CHRYSTUS, zszedłem w dół podyktować te **Listy specjalnie**, aby wycofać ludzkie umysły z poprzednich 'ludzkich obrazków świata' ukutego przez proroków. To jest moja prawdziwa intencja, zamienić je na opis **MOCY – UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**, która rzeczywiście tworzy, porusza wewnątrz i podtrzymuje widzialny wszechświat a także wszystkie inne wymiary poza waszą obecną percepcją i zrozumieniem.

Jestem tu również po to, aby powiedzieć wam, że te dalsze wszechświaty czy wymiary będą otwarte i dostępne waszej świadomości, kiedy wiedza nakreślona w tych **Listach** zostanie przyswojona i uczyni mocną tkankę waszej zindywidualizowanej świadomości.

Na koniec przyjdzie śmierć co oznacza szczęśliwe przejście z ograniczonych wymiarów egzystencji do wymiarów jaśniejszych i o większej mocy. Będziecie wiedzieć, że kiedy będziecie odpowiednio oczyszczeni duchowo i dojrzeje czas, aby wyjść z kapsuły ciała, opuścicie ją z ulgą bycia wolnym od fizycznych ograniczeń, wchodząc do wymiarów miłości, piękna i cudownego istnienia.

Poczujecie śmierć taką, jaka może być – rzeczywiście dla oświeconych dusz – chwalebne przejście – dar większego życia, większej kreatywności i doświadczania 'ekstatycznego istnienia', o którym nawet nie marzycie.

Chcę również uczynić jasnym, że wielu, wielu ludzi wierzy, iż mogą żyć owocnie i być spełnieni poprzez naśladowanie setek przeróżnych nauczycieli 'pozytywnego myślenia'. Zmiana waszej świadomości, mówią, zmieni wasze życie. To jest prawda w ograniczonym zakresie, ale dla duchowo zaangażowanych poszukiwaczy taka zmiana w świadomości ciągle pozostawia jałowość ducha i tęsknotę za czymś więcej.

To 'coś więcej' czego pragnie dusza jest prawdziwym kontaktem i ponownym zjednoczeniem ze **ŹRÓDŁEM ISTNIENIA**. Podczas, gdy możecie zaczerpnąć pewną ilość duchowego wzrostu poprzez naśladowanie ścieżki postrzegania tylko dobra, prawdy i miłości, pozostajecie dalej istnieniem samotnym w swojej związanej z ziemią domenie, nie wspomagani przez **wieczną, nieskończoną Uniwersalność**. Kiedy zdacie sobie sprawę z **natury Uniwersalności** i zwrócić swoje myśli ku uczynieniu prawdziwego kontaktu z nią, zaczniecie uświadamiać sobie, że nie jesteście dłużej samotni – jesteście wspierani przez **Rzeczywistość**, która wspiera cały wszechświat.

A kiedy mówię: 'uczynić prawdziwy kontakt z Nią', mam na myśli, że modlitwa błagalna o tę czy tamtą korzyść nie czyni prawdziwego kontaktu ze ŹRÓDŁEM ISTNIENIA.

Wasza modlitwa jest z pewnością przyjmowana przez **Źródło Istnienia**, a odpowiedź jest często otrzymywana szybko i potrzeba spełniona, nawet w czasie proszenia. Jednak prawdziwy kontakt ze **Źródłem waszego Istnienia** jest doświadczany tylko wtedy, kiedy wasza świadomość jest wystarczająco oczyszczona z większości ludzkich sił napędowych ego i spędzacie jakiś czas na medytacji i regularnym **emocjonalnym i silnym** 'osiąganiu' w świadomości szukającego kontaktu waszego **Źródła** i odnowy oraz odświeżenia ducha.

To jest prawdziwy cel za egzystencją. **Stale i obustronne** odwzajemnianie komunikacji pomiędzy **Źródłem całego Istnienia** i stworzeniem.

Tu przypominam wam, że kiedy żyłem na ziemi, czyniłem to wystarczająco jasnym dla Żydów, iż 'ja sam nie mógłbym zrobić nic'.

Stale twierdziłem, że 'to 'Ojciec' wykonuje pracę, nie Ja.'

Przyszedłem teraz umożliwić wam uczynienie przejścia od przyziemnej ludzkiej świadomości do tej w oświeceniu, kiedy osoba **wie**, że on lub ona poznała **Prawdę o Istnieniu**.

Niewątpliwie głęboko religijni ludzie, indoktrynowani trwale przez dogmaty religijne i teologię – Żydzi, Chrześcijanie, Muzułmanie, Hindusi albo należący do innych religijnych przekonań – będą odbierać jako trudne – nawet bolesne – na początku, zaakceptowanie i zrobienie pożytku z tych **Listów** – bo uwarunkowany i zaprogramowany umysł jest jak beton. Cenione wierzenia, używane jak talizmany, uczuciowe podtrzymywanie i afirmacje, dające siłę w czasie kryzysu są emocjonalnie wdrukowane w podświadomość i zwykle połączone ze strachem wobec 'karzącego Boga', kiedy rozważane jest przejście do jakiejś wyższej Prawdy. Jeżeli nie ma szczerego pragnienia poznania **PRAWDY ISTNIENIA** wobec tradycyjnych wierzeń, te mentalne wzorce są prawie niemożliwe do unicestwienia w umyśle i emocjach, blokując w ten sposób prawdziwy duchowy postęp.

Przyszedłem specjalnie pomóc tym, którzy mają wolę tak postąpić, przenieść się poza te bariery do prawdziwego oświecenia. Dlatego, jeśli czujecie intuicyjnie, że słowa na tych stronach są **PRAWDA** i czujecie się pociągnięci przez nie, macie zaufanie, iż jesteście gotowi rozpocząć duchową podróż nakreśloną w tych **Listach**, Ja jestem pod ręką, aby dać wam zachętę do kontynuacji tego aż do osiągnięcia waszego celu – prawdziwego duchowego oświecenia, świeżości życia, siły woli i odnalezienia tego, co nazywam 'Królestwem Niebieskim'.

Codziennie szczerze medytacje i modlitwa umożliwią wykonanie mentalnego oczyszczenia i stopniowo **PRAWDA I ZROZUMIENIE** zamieni stare mity tymi, które są dla was drogą.

Na początku następującego nauczania, **Ja, CHRYSTUS** muszę przypomnieć wam, że wszechświat nie jest stały. Jak prawdopodobnie wiecie, według waszych naukowców, stała 'materia', widzialna substancja świata jest w rzeczywistości skomponowana z cząsteczek energii.

PRAWDA ISTNIENIA waszego ziemskiego wymiaru opiera się na tej fundamentalnej rzeczywistości tworzenia.

Dla zrozumienia mojego nauczania, dotyczącego Prawdy Istnienia, konieczne jest uchwycenie tej podstawowej 'pozornej pustki', leżącej u podstaw całego waszego stworzonego świata.

Większość z was zna ten fakt intelektualnie, ale nie jest on nawet zdalnie przefiltrowany do waszej świadomości, aby dać wam nową perspektywę świata i samej egzystencji. Kontynuujecie dalej tak, jak czyniliście to przez tysiąclecia, myśląc, że wasz świat jest stały i uwarunkowania ciała oraz inne zewnętrzne fenomeny są poza waszą kontrolą. Wierzycie, że jesteście ofiarami egzystencji. Zamiast tego, odwrotność jest prawdziwa. Wasze codzienne życie odzwierciedla te wierzenia. Dlatego jest absolutnie dla mnie konieczne wrócić i pomóc wam przemieścić się do wyższej percepcji Prawdy.

Jak powiedziałem w **Liście 1**, po oświeceniu na pustyni, wróciłem do mojego świata Palestyńskich miast i wiosek i natychmiast zacząłem kontrolować 'atomy materii' gdziekolwiek widziałem potrzebę pomocy tym, którzy byli ogołoceni lub cierpieli.

Jak odkryłem przed wami w **Liście 1**, podczas kiedy otrzymałem pełne oświecenie na pustyni, pokazano mi, że 'materia' nie jest w rzeczywistości stała. Nie dane mi było zrozumieć dokładnie jak elektryczne cząsteczki, które nazwałem 'migotaniem pyłków' przyjmowały wygląd widzialnej 'materii'. Dowiedziałem się jedynie, że te 'pyłki' poruszają się z prędkością dużej częstotliwości wewnątrz 'UMYSŁU BOGA' i 'UMYSŁ BOGA' był dlatego uniwersalny. **Spostrzegłem, że 'UMYSŁ BOGA' był jednocześnie stwórcą – i substancją – wszystkich rzeczy wewnątrz samego tworzenia. Byłem tego absolutnie pewien.**

Widziałem również bardzo wyraźnie, że ludzkie myśli, obfitujące w pewność albo emocję, radykalnie wpływają na proces materializacji widzialnej formy.

Dlatego ludzki umysł może – i czyni tak – ingerować w prawdziwe intencje 'UMYSŁU BOGA'.

Było to porywające i fascynujące spostrzeżenie, ponieważ mit wpajany mi przez Żydowskich rabinów był całkowicie błędny i natychmiast zniknął z mojej głowy. Przyjąłem tę prawdę z podnieceniem, gdyż zdałem sobie teraz sprawę dlaczego ludzie doświadczają nędzy i cierpienia. To emanowało z ich własnego procesu myślowego. Dane mi było również 'widzieć' **'wspólnoty żyjących cząsteczek'**, które nauka nazywa 'komórkami', w pracy wewnątrz każdej żywej istoty. Byłem świadom **Boskiej Harmonii**, kontrolującej pracę komórek, które skrzętnie budowały i podtrzymywały różne części fizycznych ciał żyjących istot i roślin, małych i dużych. To dlatego czerpałem mocno z otoczenia, dając przykłady immanentności i działania **'Ojca'** w najmniejszych dzikich stworzeniach – jak rośliny i ptaki.

Jak wyraźnie wyjaśniłem w **Listach 1-3**, nazwałem 'UMYSŁ BOGA' **'Ojcem'**, ponieważ umożliwiono mi 'widzieć' – dostrzegać – prawdziwą naturę 'UMYSŁU BOGA' i byłem zdecydowany, że kiedy wrócę do ludzi w Palestynie, aby opisać rewelacje jakie otrzymałem, zrozumieją oni, iż ich wierzenia wpojone do ich głębokiej świadomości przez rabinów były całkowicie błędne.

Widziałem, że prawdziwa natura **'UMYSŁU BOGA'** była bardzo wysoką formą **Boskiej Świadomości** i może być dostrzegana, stale aktywna wewnątrz każdej żywej istoty.

Jak nadmieniałem powyżej, dzięki tej wiedzy mogłem wykonywać 'cuda' i kontrolować elementy, gdzie było to odpowiednie i konieczne.

Tak samo jak pragnąłem obalić mity, które zawiadnęły umysłami Żydów w Palestynie, tęsknię za pokazaniem wam, że wiele teorii ukutych przez waszych naukowców zostało pobudzonych w przeszłych latach przez silną reakcję na dogmaty i doktryny kościoła.

Żeby zrozumieć to zdanie, musicie zdać sobie sprawę, że aż do czasów Darwina, podczas gdy różne Chrześcijańskie Kościoły utrzymywały dominację nad umysłami populacji ludzi, powszechnie było akceptowane, że wszechświat został stworzony dokładnie tak, jak jest napisane w Księdze Stworzenia w Biblijnym Starym Testamencie.

Kiedy ludzie nauki przystąpili do anonsowania swoich odkryć i teorii, zmuszani byli do opisu swoich nowych przekonań, prezentując ogromną opozycję religijną. W konsekwencji konieczne dla nich było koncentrowanie mentalnej energii bardziej na dowodzeniu błędności wypowiedzi Proroków. Czyniąc tak, gubili klarowność wizji i stawali się napędzanymi przez swoje ego. Odtąd **każde intuicyjne spostrzeżenie** proponowane przez bractwo naukowe było wyśmiewane i odrzucane na poczekaniu przez innych naukowców. Z powodu tego mentalnego klimatu wahadło poszukiwań 'Prawdy' zamachnęło się wyłącznie ku niezachwianej wierze w rozum i logikę, zamykając w ten sposób ludzki intelekt, szukający odpowiedzi na pytanie o pochodzenie życia i egzystencji, w materializmie.

Dlatego absolutnie konieczne jest, jeśli o mnie chodzi, obalenie niektórych 'naukowych teorii' i pokazanie, że są tak samo błędne jak tak zwane 'prawdy' Chrześcijańskich Doktryn. Formułując niektóre z tych 'teorii', naukowcy jak i ludzie kościoła podobnie, zanurzyli się w obszary niesprawdzonych, niedorzecznych przypuszczeń, aby odpowiedzieć na pytania, na które same tylko ziemskie umysły udzielić jej nie były w stanie.

Mówiąc wam, że substancja waszego materialnego świata jest w zasadzie elektrycznymi cząsteczkami, poruszonymi z wysoką prędkością w 'przestrzeni', wasza nauka nie jest w stanie powiedzieć wam **'dlaczego'** takie 'cząsteczki energii' przyjmują gęstość i formują 'materię' z wyjątkiem mówienia o siłach przyciągania, które zachodzą, tworząc elementy.

Nauka nie może powiedzieć wam co jest **'Siłą Motywującą'**, która przyciąga cząsteczki do formy elementów.

Nauka nie powie wam też skąd takie cząsteczki energii oryginalnie pochodzą z wyjątkiem twierdzenia, że zostały one uwolnione podczas Wielkiego Wybuchu, który, jak naukowcy wierzą, dał pierwszy impet tworzeniu. Dlaczego nagle 'Wielki Wybuch' – czego? Jaki był Czynniki Motywujący, stojący za tym?

Nauka mówi o elektromagnetyzmie, ale nie może powiedzieć skąd przychodzą takie energie, które pojawiają się i znikają. Gdzie idą? Dlaczego wracają? Z ludzkiej perspektywy wygląda, że nie ma zrozumiałej aktywności wewnątrz pracy albo pod nią.

Nauka mówi, że elektromagnetyzm 'po prostu jest' – prostym faktem egzystencji – mimo iż wykonuje wysoce celową i inteligentną pracę w formie milionów miliardów substancji, z których wasz wszechświat jest zrobiony. Jak to się dzieje?

Nie ma nic co elektromagnetyzm czyni widzialnym istnieniem, a co ludzki umysł może uznać za bezcelowe albo bez znaczenia.

Nauka ignoruje ten najbardziej podstawowy i witalny poziom tworzenia. Bez odpowiedzi na pytanie, **dlaczego** wszystko co zostało widzialnie zmanifestowane przez aktywność bliźniaczych energii elektromagnetyzmu jest niezmiennie celowe, udane i racjonalne – nic **wartościowego** w poszukiwaniach waszego pochodzenia nie zostanie odkryte.

Dopóki nauka próbuje i odkrywa **'Rzeczywistość' 'przestrzeni'**, w której cząsteczki elektryczne o 'widzialnym istnieniu' są podtrzymywane, pozostanie na zawsze za zamkniętymi drzwiami materializmu. Będzie za kratami, oddzielającymi ją od wiecznej Prawdy i uniwersalnej mądrości, uwięziona w niewoli samego rozumu – rozumu, który jest wyłącznie produktem skończonej aktywności komórek mózgu.

Moją intencją jest wprowadzenie do **prawdziwej natury PRZESTRZENI** – ale zanim przejdę do tego, muszę najpierw polecić waszej uwadze wiele wysoce słusznych pytań.

Przez wieki większość pracy wykonywanej przez elektromagnetyzm wyglądała dla umysłu, wzroku i dotyku żyjących istnień jako będąca stałą, nieożywioną czy ożywioną 'materią'. Z takim przeświadczeniem o stałości wszechświata, jedyną naturalną reakcją jest, że mistyczni prorocy z przeszłości przewidywali istnienie 'Potężnego Osobnika', posiadającego olbrzymią moc w tworzeniu całej stałej substancji wszechświata. Wizualizując takiego 'Potężnego Osobnika', jedynie naturalne było, że wyobrażali sobie figurę 'Króla', kontrolującego wszechświat, posiadającego naturę wynagradzająco - karzącą w konfrontacji z zachowaniem ludzkości, która tworzyła buntowniczą społeczność.

Ani Prorocy przeszłości ani dzisiejsi naukowcy nie są blisko Prawdy o Egzystencji.

Obie te grupy kompletnie mijają się z prawdą.

Nauka mówi, że życie zaczęło się, kiedy w jakiś niewytłumaczalny sposób **właściwa** kombinacja chemicznych reakcji wyprodukowała molekułę, zdolną do robienia kopii samej siebie poprzez wyzwalenie następnych reakcji chemicznych. Taki opis olbrzymiej i kompletnej złożoności i mocy **SILY ŻYCIA, jako będącej dostrzegalną, ponieważ jest ona 'zdolna do replikacji siebie'**, odkrywa podstawowe zubożenie naukowej percepcji i myśli, która produkuje taką teorię!

Co więcej sugestia, że taka kombinacja 'nieożywionych' chemikaliów mogła połączyć się w specyficzny sposób – przypadkowo – aby wyprodukować taki zdumiewający rezultat 'samo – replikacji' pozostaje naukowo niekwestionowalny.

Tak jest, ponieważ ograniczony umysł ludzki, choćby nawet naukowy, nie może pogodzić się z dziwną ewentualnością niezainicjowanej 'samo – replikacji'. To zbyt sugestywne magiczne wystąpienie – jakiejś interwencji z niewyobrażalnego źródła, której człowiek nauki nie śmie rozważać z powodu strachu przed kpinami.

To niewinne przytakiwanie jest uważane za bardziej naukowe niż produkowanie 'zainspirowanych' teorii, blokowanych przez materialistyczne prawa naukowe, jest przyjęte samo dla siebie. To blokowanie przyszłego rozwoju naukowego będzie uniemożliwiało nauce właściwe badania obszaru umysłu i ducha, dopóki jakiś oświecony naukowiec nie przeciwstawi się konwencji i nie odważy się przekroczyć granicy pomiędzy 'widzialnym' i 'niewidzialnym'.

Prorocy z przeszłości, kiedy zaprezentowano by im teorię samo – replikacji molekuł, nie mieliby kłopotów z tak ‘magicznym wystąpieniem’ i powiedzieliby, że ‘Bóg’ wykonał chemiczne kombinacje i napełnił je życiem. To również nie byłoby właściwe wyjaśnienie.

To jest ten stary religijny koncept ‘Boga na Wysokościach’, ‘tworzącego z daleka’, który blokuje ludzi nauki przed pójściem dalej do bardziej duchowo świadomych refleksji. Dlatego, mimo pozornego wyzwolenia nauki od starych doktryn, jest ona wciąż mentalnie ograniczona i skrępowana przez strach przed starożytnymi ideami jak w 19 wieku. Stara się adoptować swoje śmieszne teorie, ponieważ nie odkryła jeszcze **‘Rzeczywistości’ Naszego Źródła Istnienia** pod i wewnątrz żyjącej molekule.

Kontynuując historię stworzenia, nauka twierdzi, że po ‘samo – wyprodukowaniu’ żyjących molekuł, zdolnych do replikacji siebie, ‘uformowały się one’ w żyjącą komórkę (tak małą, że nie może być widziana gołym okiem), która stała się budulcowym blokiem dla całej złożoności żyjących organizmów, włączając rośliny, insekty, robactwo, ptaki, zwierzęta i samego człowieka. Dlatego wszystkie żywe istoty mają wspólnego przodka – pierwszą żyjącą molekulę.

Nauka nie potrafi wyjaśnić dlaczego samo – replikujące się molekule połączyły się w żyjącą komórkę. To pozostaje tajemnicą dla nauki po dziś dzień.

Żyjąca komórka, wasza nauka mówi wam, jest nieskończenie wiele razy powtarzana w miliardach – miliardów – miliardów różnych form. To jest blok budulcowy widzialnego wszechświata. Jak to może być? Jaki **impuls** motywuje taką replikację? Nauka nie mówi. Otoczona własną ślepotą, złapała ludzi w materialistyczną ślepotę tego.

A teraz – pierwsza żywa komórka zasługuje na niepodzielną uwagę każdego, poważnie szukającego duchowego wymiaru **‘Głównej Sprężyny Egzystencji’** – ponieważ pierwsza żywa molekule i pierwsza żywa komórka są pierwszymi dowodami jakiejś **inteligentnej aktywności** wewnątrz ‘materii’ – we wszechświecie.

Główna cecha, pokazująca sens i wrażliwość to funkcja membrany, która pokrywa komórkę, dając jej ochronę i indywidualność. Pomyślcie o tym ‘cudownym’ fenomenie.

Komórka pobiera z otoczenia poprzez membranę tylko *wyselekcjonowane* składniki odżywcze.

Jednak komórka nie tylko pobiera *właściwy* pokarm, ale – po wykorzystaniu pokarmu – pozbywa się odpadów przez tę samą przepuszczalną membranę.

Powinniście spytać się sami siebie, jak ‘czysto fizyczna’ membrana komórki, niewidoczna dla waszego oka, może *rozróżnić i wyselekcjonować* ‘właściwy’ pokarm dla wzmocnienia jej dobrego stanu i potem, zachowuje wystarczającą bystrość, aby pozbyć się niechcianej toksycznej materii?

Czy nie widzicie wysokiego stopnia **celowości** w tej aktywności i możecie uwierzyć, że taka celowość jest przypadkowa?

I czy **CEL** nie jest oznaką **Inteligencji**?

Nie tylko to, membrana komórki kontynuuje wykonywanie swojej pracy selekcjonowania pokarmu i pozbywania się odpadów w miliardach – miliardów przeróżnych okoliczności i uwarunkowań, odnoszących się do przeżycia różnorodnych gatunków w różnych środowiskach. Czyż to nie dowód **CELOWOŚCI**, pokazywanej w każdej pojedynczej akcji każdego pojedynczego gatunku czy to insekty, rośliny, robaki, ptaki, zwierzęta czy ludzie?

Czyż nie należy opisać wszechświata, jako będącego spójnym i niezmiennym **IMPULSEM CELOWOŚCI**, uczynionej widzialną wewnątrz obszaru widzialnej 'materii'?

Czy duch **CELOWOŚCI** jest fizycznym elementem – czy może elementem 'świadomości'?

A jeśli akceptujecie, że **CELOWOŚĆ** jest niezaprzeczalnym kreatywnym impulsem pod **EGZYSTENCJĄ**, to czy możecie przejść do następnego poziomu pojmowania waszego wszechświata, jako będącego widzialną manifestacją **'INTELIGENTNEJ OCENY przyczyny i skutku'**, jasno obecnych wewnątrz żywej 'materii'. Ponieważ – jeśli żywa komórka może wyselekcjonować odpowiednie pożywienie i **również wyeliminować toksyczne odpady** – ta prosta aktywność pokazuje świadomość potrzeby odżywiania, jak również przewiduje rezultat powstający z toksycznych odpadów i potrzebę jego eliminacji, w celu zapewnienia ciągłego zdrowia komórki. Czyż nie jest to jasne wskazanie na **INTELIGENTNĄ OCENĘ 'Przyczyny i Skutku'**?

Co więcej – Nauka mówi, że komórka zawiera 'jądro', które może być połączone z mózgiem człowieka, ponieważ przenosi ono komunikaty i jego najważniejszą funkcją jest zapamiętywanie informacji, 'biblioteka', która zawiera nie tylko szczegóły dotyczące jednej komórki, ale całego ciała, w którym ona rezyduje!

Faktycznie, według badań naukowych, wygląda na to, że komórka sama jest systemem chemicznych 'komunikatów' przenoszonych w celowy, inteligentny i rozumiały sposób. Jak to się dzieje, jeśli **początkiem** molekuł komórki były nieożywione chemiczne elementy? Czy można spierać się, że za każdym 'posłańcem z komunikatem do przeniesienia' znajduje się inteligentna myśl i świadomość? I popatrzmy jak dokładne są komunikaty transferowane od komórki do komórki, zapewniające dokładną replikację wybranego gatunku przez miliony lat?

W jakim punkcie tworzenia więc, 'świadomość' wśliznęła się do żywego organizmu? I w jaki sposób inteligentna myśl, która rozważa i decyduje, weszła w obszar nieświadomej, nieożywionej materii?

Bez wewnętrznej świadomości, jak może tak wiele informowanych i informujących aktywności mieć miejsce w komórce niewidzialnej dla ludzkiego oka? Czy taka aktywność nie jest **produktem świadomości, dowodzącym obecności 'inteligentnego' życia w swoim najniższym mianowniku?**

Co więcej, pojedyncza żywa komórka w formie bakterii, może poruszać się sama i kontynuować swoje wyspecjalizowane, często ekscytujące życie wewnątrz środowiska – albo – jako wirus wykonywać śmiertcionośną wyspecjalizowaną pracę, atakując specyficzne cele wewnątrz żywego organizmu. Alternatywnie, komórka może być zafiksowana w organizmie do wykonywania własnej, ważnej pracy konstruowania i utrzymywania wybranej części organizmu. Taka praca produkuje 'żywy materiał' dokładnie dopasowany – i *potrzebny* – dla żywego organu, dla którego ona pracuje – czy to część ludzkiego ciała czy zwierzęcia albo rośliny – taka jak ludzkie palce lub śledziona albo zwierzęce futro czy kły lub rybie łuski czy pióra ptaków albo kora drzewa czy liście na gałęziach lub płatki i łodygi kwiatów albo czułki motyli i ich leciutkie skrzydełka, gadzinowata skóra krokodyli i ich zęby, oczy kałamarnic i ich skóra, która zmienia barwę na potrzeby kamuflażu. Każdy z tych kompletnie różnorodnych i pozornie niepowiązanych fizycznych fenomenów został stworzony przez indywidualną, wyspecjalizowaną pracę miliardów i miliardów i miliardów identycznych żywych komórek.

Kontemplując ogrom i różnorodność pracy wykonywanej przez prostą żywą komórkę, niewidoczną gołym okiem – możecie wierzyć w mechanistyczny wszechświat?

Czy możliwe byłoby takie działanie, jeśli 'materia' produkowana przez takie komórki byłaby nielogiczna, nie spełniająca wiarygodnych celów za lub powodów dla swojej egzystencji – pomijając osobistą świadomość.

Jednak tak nie jest. Te *identyczne* żywe komórki pracują razem w harmonii czy to w człowieku czy w zwierzęciu, **wykonując wątrobę** z jej licznymi obowiązkami w ciele, **tworząc zawile oko**, mające swoje specyficzne cele utrzymywania jednostki w bezpośrednim i inteligentnym kontakcie z otoczeniem, wprowadzając asystę mózgu **albo mocne kości**, zaprojektowane wyraźnie i misternie w połączeniu ze ścięgnami i mięśniami, aby łączyć się z innymi kośćmi, w tak wygodny sposób umożliwiając pełny i elastyczny ruch jednostki.

Co więcej, komórki nigdy nie mieszają sobie wzajemnie w pracy.

Kiedy produkują nerki, nie zaczynają nagle produkować ucha.

Kiedy produkują włosy nie rozpoczynają nagle produkcji skóry. Nie, komórki tworzą skórę głowy i te same komórki tworzą włosy. Jedyna różnica pomiędzy komórkami skóry i włosów jest w pracy jaką wykonują, krok po kroku, przez całe życie. Dlaczego?

Jaki jest 'Motywujący i Inspirujący Czynniki'? Przypadek?

Jaka zorganizowana **inteligencja** wprowadziła cały proces tworzenia w ruch, począwszy od najbardziej podstawowego poziomu formowania prostych elementów z wolnych elektrycznych cząsteczek w 'przestrzeni' poprzez

łączenie elementów, aby uformować chemikalia,
poprawną kombinację specyficznych chemikaliów, aby uformować żywą molekułę,
poprawną kombinację żywych molekuł, aby utworzyć żywą komórkę, która może pobierać pożywienie, wydalać odpady, budować według jednoznacznej specyfikacji, poruszać się i **podtrzymywać** ten ogromny gmach tworzenia konsekwentnie przez miliardy lat?

Nie tylko to, ale jaka jest '**Siła Motywująca**', która zaprojektowała i z sukcesem rozwinęła wewnątrz żywych systemów i jednostek, miliardy i miliardy różnych sposobów, na jakie zapładniane są nasiona każdego rodzaju – czy to roślin, insektów, robaków, ptaków, zwierząt czy ludzi, rozwijając dla każdego inteligentny system prokreacji, dostosowany do warunków klimatycznych, wegetacji roślin w środowisku, w celu zapewnienia przetrwania?

Czy **PRZETRWANIE również nie jest dowodem na inteligentną celową aktywność?**

I mając wykonane to wielkie dzieło tworzenia, czy nie powinniście pytać jak to jest, że każdy żyjący gatunek ma własny indywidualny sposób chowania młodych i ochrony ich tak długo jak to możliwe dopóki same nie są w stanie zadbać o **PRZETRWANIE**? Czyż nie jest to **MIŁOŚĆ DO TWORZENIA** aktywna w swojej najwyższej formie?

Nie możecie pójść dalej od analizy tego, co ludzka inteligencja ma do powiedzenia o pochodzeniu życia i tworzeniu, bez wymienienia '**najważniejszych cząsteczek DNA**' – o których mówi się, że niosą 'plan' całego organizmu – rośliny albo dziecka. Co więcej, te molekuły DNA wydają instrukcje komórkom, informując je, że powinny budować według chromosomów zdeponowanych w nasieniu.

Tak, rzeczywiście, w miejsce **Inteligencji** nauka daje wam **molekuły DNA**, jako wasze źródło egzystencji, wasz najwyższy lider, wasz dyrektor tworzenia, na którym materialistyczne krule komórek, całość tworzenia musi polegać, aby przeżyć. Oto chwalebne **DNA – Władca waszego tworzenia!**

Skąd komórki DNA zaczerpnęły swoją **inteligentną kierującą moc?**

Nauka jest teraz całkiem usatysfakcjonowana, że potrafi zadowalająco wyjaśnić, dlaczego różnorodne gatunki każdego rodzaju replikują się tak dokładnie i konsekwentnie. **Nauka chciałaby, abyście wierzyli, że życie w czysto mechanicznym wszechświecie; że fenomen ewolucji wyrasta z szansy mutacji i 'przeżycia najsilniejszych'.**

Jeśli przebadacie różnorodność stworzonych organizmów, zwielokrotnione i różnorodne aktywności odnośnych gatunków, możecie naprawdę wierzyć w taki nieprawdopodobny materialistyczny koncept? To nie jest zwykły zbieg okoliczności na dzisiaj, aby umożliwić wam odkrycie niezmierzonej **Inteligencji** za tworzeniem, macie licznych kreatywnych ludzi, którzy rozpoczynają trudne podróże, żeby badać, określać i fotografować siedliska i zwyczaje dzikich stworzeń i roślin. Macie rozrywkę – i instruktą – z uczty faktów i fotografii o **cudach** waszego wszechświata.

W moim czasie na ziemi nie miałem takich cudowności do wskazywania w nauczaniu Żydów uniwersalnej **Prawdy o Egzystencji**. Miałem tylko domowe zwierzęta i ptaki do używania jako przykłady cudownej inwencji i inteligencji a także **świadomości** widocznej w każdej żywej istocie. Nigdzie nie jest napisane w ewangeljach, że wskazywałem na Wysokiego i Potężnego Jehowę jako Stwórcę, jak mieli w zwyczaju Żydowski Przywódcy.

Nie, odwracałem się do krajobrazu, kwiatów i ptaków i próbowałem pokazać rodakom, że są otoczeni przez przepiękne i cudowne tworzenie. Dwa tysiące lat temu w waszym wymiarze nie mieliśmy waszych nowoczesnych naukowych podstaw, żeby móc inteligentnie obserwować i wyjaśniać aktywność tego, co nazywałem **'Ojcem'** wszędzie dookoła.

Żeby odkryć wasze prawdziwe **ŹRÓDŁO ISTNIENIA**, proszę was o podsumowanie niewyobrażalnej i nieopisywalnej złożoności i różnorodności celowej pracy, wyraźnie widocznej na przykładzie pingwinów i świń.

Czy ludzki umysł potrafi zreplikować którąkolwiek z podstawowych aktywności – powiedzmy – w układzie trawiennym, który sprawnie przywołuje niezbędne enzymy i hormony potrzebne do trawienia.

Jak może odważyć się taki skończony umysł, który nie jest w stanie dostrzec jasno prawdziwego twórczego procesu, rządzonego przez instynktowną wiedzę, zakładam, w celu jednoznacznego stwierdzenia – przeciwstawiając sprzeczności – że taki umysł rozumie prawdziwe pochodzenie tworzenia i siły, z których tworzenie przybiera formy?

Co za arogancja! Ci ludzie potrafią myśleć tylko według tego, co pokazuje im oko.

Widzę obecną ignorancję nauki z kochającym współczuciem, jako pewien stopień zabawy i wielkiej, pożerającej pasji, przebijającej dumą. Dopóki ktoś nie spenetruje samo satysfakcji naukowców i pozycji nieomyślności, prawdziwe odkrycie Wiecznych Prawd i ludzka naukowa wiedza nigdy nie będą miały miejsca. Jednak to *musi mieć* miejsce; inaczej ludzka duchowa ewolucja pozostanie w martwym punkcie.

Umysł naukowca jest zbyt pełen 'skończonej' wymyślonej wiedzy książkowej, zaakceptowanych formuł i równań oraz potrzeby uznania przez kolegów, żeby pozwolić na mistyczną penetrację przez Wyższą Inteligencję.

W moim imieniu, proszę czytelników tych **Listów** o uformowanie stowarzyszenia, kwestionującego Naukę i pytającego 'w jakim punkcie ewolucji 'materialnego' świata **ŚWIADOMOŚĆ** jest po raz pierwszy zauważalna?

Powtarzam i wiem co mówię: 'Spytajcie naukowców w jakim punkcie ewolucji świata 'świadomość jest po raz pierwszy zauważalna.' W żywej komórce? Jeśli w żywej komórce, spytajcie czy była zauważalna w żywych molekułach, które połączyły się w celu utworzenia komórki i otoczenia tak inteligentną membraną, pozwalającą pobrać wyselekcjonowany pokarm i wydalić toksyczne odpady? W jaki sposób rozpoznaje ona toksyczne odpady? A jeśli będzie uzgodnione, że świadomość mogła być obecna w żywej molekułce, powinniście spytać czy chemikalia, które stały się żywą molekułą nie mogły same

posiadać ‘świadomości’, która na koniec skłoniła i skupiła je w dającą życie kombinację, aby utworzyć molekułę? I cofając się dalej w pochodzeniu egzystencji – chemiczne substancje – musicie ciągle pytać dlaczego ‘świadomość’ stała się żywotnie obecna w chemikaliach – dlaczego nie w atomach, w których indywidualność po raz pierwszy przybrała kształty, a jeśli w atomach, dlaczego zaprzecza się, że ‘świadomość’ porusza elektryczne cząstki w celu uformowania atomów? Czy jest racjonalnym zaprzeczanie takiej możliwości?

A osiągając taką możliwość, czy nie powinniście pójść dalej i spytać skąd pochodzi elektromagnetyzm? **Jaka większa jest ‘rzeczywistość’ elektryczności, niż ostre smugi światła opisywane teraz przez naukę jako fotony i elektrony?**

I jaka większa jest ‘rzeczywistość’ magnetyzmu, niż zdwojone energie ‘spajania i odrzucania’ – energetyczne impulsy, wprowadzające stabilność i porządek w chaosie?

Spytajcie naukę: „Skąd przychodzi elektromagnetyzm, który jest odpowiedzialny za najbardziej podstawowe kroki w tworzeniu zarządzanego i uporządkowanego wszechświata o niewyobrażalnej złożoności i różnorodności?”

Przystąpię teraz do wyrażenia waszymi słowami **TEGO, CO** jest poza wszelkim słowem i obecnie poza całym ‘indywidualizowanym ziemskim rozumieniem’. Dlatego intelekt, pomimo, że asystuje mózgowi w rozumieniu intelektualnym, w przypadku duchowej rzeczywistości, którą otwieram przed wami, tworzy również bariery w prawdziwej duchowej percepcji i doświadczeniu.

Z tego powodu, uważajcie następujące odwołania do **OSTATECZNEGO UNIWERSALNEGO WYMIARU** jako tylko wytyczne – idee, ‘kształtujące formy świadomości’ w **RZECZYWISTOŚCI** pod i wewnątrz waszego wszechświata

((Weźcie każdą IDEĘ – jedna po drugiej – do medytacji.))

Co jestem teraz bliski wyjaśnić, jest całkowicie wewnątrz i o ŚWIADOMOŚCI bez parametrów i granic. Jeśli jesteście wystarczająco rozwinięci duchowo, aby podążać tam za mną, poza słowami, zaczniecie rozumieć ‘duchowo’ wszystko, co staram się wam powiedzieć. Słowa będą prowadziły was w tym kierunku – a potem otworzą wam ‘nowe horyzonty istnienia’.

Wytrwajcie! ŚWIATŁO będzie stopniowo, być może niepostrzeżenie, penetrować wasz umysł i będziecie mieli przebłyski wglądu.

Jest wielu, którzy doświadczyli małych ‘przebłysków wglądu’, mieli krótkie uczucie dotyku przez ‘Boską Świadomość’ i potem, nie ośmielając się kontynuować wierzenia w taki transcendentny moment świadomości, zaczęli kwestionować, wątpić i na koniec rozpędzili mały wpływ ‘Boskiej Świadomości’. Strzeżcie się, abyście tego samego nie zrobili. Niewiara cofnie was, zapłącze w sieć płaszczyzny materialnej egzystencji bardziej, niż sądzicie.

Cokolwiek będzie wam dane i potraficie przyjąć – trzymajcie się tego i nie zwątpcie.

Zwątpienie niszczy stały postęp, ponieważ tworzy swoje własne ‘formy świadomości’, które wyciszą a nawet zlikwidują wgląd jaki poprzednio dostaliście.

Dlatego wasz wybór myśli – wierzenie albo nie wierzenie, zwątpienie albo wiara – konstruuje albo niszczy wasz postęp w poszukiwaniu PRAWDY.

Wszelkie zaprzeczenie czyści z waszej świadomości postęp, zrobiony wcześniej.

Co więcej, im wyżej wspięliście się w duchowej prawdzie, tym silniejsze stają się wasze myśli.

Dlatego utwórzcie i trzymajcie się swojego własnego duchowego impetu i nie pozwólcie nikomu wtrącać się i podważać ten impet. Trzymajcie się mocno swoich poprzednich spostrzeżeń. W chwilach

zwątpienia szukajcie pozytywnych myśli i pozostawajcie w nich, używając oświeconych afirmacji, przywierajcie do wcześniejszych inspirujących wskazówek, kiedy częstotliwości wibracji świadomości były wyższe. Poprzez używanie waszej siły woli, wybierając afirmacje zawierające 'złote samородki' duchowej Prawdy, wracajcie na ten wyższy poziom świadomości znowu i znowu. Nie podporządkowujcie się całkowicie, poprzez mentalne lenistwo, odpływowi i napływowi energii duchowej świadomości i nie stańcie się duchowymi 'huśtawkami'. Nie mogę podkreślić tego niebezpieczeństwa samo utrudniania wystarczająco mocno. Stańcie się aktywnie świadomi tego.

Jeśli wiecie wszystko z relacji mojego życia w Palestynie, pamiętacie, że ja również cierpiałem na fenomen odpływu i przyływu duchowej świadomości i uznawałem za konieczne zniknąć na wzgórzach, aby się modlić i medytować w celu odnowienia mojej duchowej siły.

Dlatego rozumiejcie wasze 'suche' okresy, ale nie ustępujcie im przez pasywne podleganie niechcianej zmianie w waszym podejściu i wzorcach mentalno/emocjonalnych. Jeśli świadomie czerpać będziecie z waszego **Źródła Istnienia** nową siłę i podniesienie częstotliwości świadomości, negatywne okresy będą znacznie zredukowane w mocy i czasie trwania.

Powtarzam, cały czas pilnujcie się jak używacie waszych umysłów! Niech wasza mentalna aktywność będzie zawsze konstruktywna a nie budująca przeszkody, gdyż może ona wspierać wasz własny duchowy wzrost.

Powiedziawszy wszystko powyższe i przystąpiwszy do dyktowania reszty tego **Listu, Rejestrator moich słów** zaczął kwestionować odpowiedni publiczny odbiór **Listu**, ponieważ wyglądał on dla niej zbyt pragmatycznie, odwołując się do ludzi przyzwyczajonych do wyobrażania sobie jakiejś wspaniałej Mocy albo Istnienia lub 'Czegoś Zupełnie Innego', co dało życie wszechświatowi.

Rzeczywiście, czyniłem liczne wysiłki, opisując ogrom Mocy, z której przyszły wszystkie rzeczy. Jednak jak mówiłem, nie jest możliwe dla mnie opisanie w ludzkich zwrotach **Rzeczywistości ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

Te duchowo rozwinięte dusze, które zostały natchnione Boską Świadomością donoszą, że doświadczenie jest absolutnie wspaniałe i chwalebne a także całkowicie niezapomniane – ale ciągle nieopisywalne w pełni w ludzkich wyrażeniach. To mistyczne doświadczenie jest możliwe, kiedy częstotliwość wibracyjna umysłu jest podniesiona a cała świadomość jest nasycona promieniami Boskiej Świadomości. To stan, który bardziej angażuje 'uczucia' niż intelekt i komórki mózgu.

W takim przypadku, kiedy natchnąłem umysł mojego Rejestratora i jej komórki mózgu opisem **Rzeczywistości ŹRÓDŁA ISTNIENIA** a ona interpretowała to w słowach, uważałem, aby nie przeszkadzać zbyt silnie w częstotliwości wibracji świadomości, w której komórki mózgu mojego Rejestratora pracowały. Były momenty, kiedy dalsza kontynuacja była niebezpieczna i przerwałem pracę jej komputera, żeby przerwać kontakt.

Zanim zaczniecie studiować, medytować i absorbować następne strony, chcę uczynić to jasnym dla wszystkich, którzy czytają te Listy, że mój cel przyjścia poprzez nie, to jest po pierwsze i przede wszystkim, rozwianie mitów, które otoczyły moją ludzką osobę i moje nauczanie. Moją intencją jest, aby dogmaty religijne i doktryny umarły na koniec śmiercią naturalną na całym świecie – tak całkowicie, jak zwierzęta składane w ofierze w Świątyni Salomona.

Po drugie, przyszedłem także pomóc kościołom porzucić archaiczne pojęcia 'Boga' i 'grzechu'. Żaden postęp duchowy nie jest możliwy, dopóki nie zaświta jasne zdawanie sobie sprawy z tego, że każda osoba jest odpowiedzialna za sposób w jaki on lub ona rozwija swoje życie.

Po trzecie, przyszedłem usunąć z waszych umysłów obrazy wspaniałego i wielkiego 'Wszchemocnego Boga' o nieograniczonej mocy działania, który nagradza cnotliwych i karze 'niegodziwych' Te wierzenia są całkowicie błędne – aczkolwiek pocieszające.

Po czwarte, wyjaśniam wam Prawdę Istnienia, aby w końcu rozwiązać stary koncept 'Boga', siedzącego w górze gdzieś w niebie, skąd, mówi się, że stworzył świat i wszystko co w nim jest w relatywnie krótkiej chwili.

Po piąte, przyszedłem specjalnie pomóc nauce zlikwidować przepaść pomiędzy UNIWERSALNĄ ŚWIADOMOŚCIĄ a występowaniem elektrycznych cząstek. Bez mostu pomiędzy Niewidzialnym Duchowym Wymiarem a Widzialnym światem 'materii', nauka pozostanie zakorzeniona w starych ideach i koncepcjach, zamiast pójść naprzód w nowe obszary duchowych/naukowych poszukiwań poprawy dla rodzaju ludzkiego.

Przyszedłem także pokazać PRAWDZIWĄ NATURĘ ... 'TEGO' ... CO NADAŁO WAM ŻYCIE – dając wam INDYWIDUALNOŚĆ. Ponieważ, bez tej wiedzy, która odkrywa dla was 'naturę' waszego 'dualnego lecz wzajemnie powiązanego istnienia' Ducha i ciała, wy również pozostaniecie zakorzenieni na tym samym poziomie świadomości na jakim jesteście w tej chwili.

Chcę uczynić to jawnie oczywistym, że :

'Nic nigdy nie przychodzi z niczego.'

To dobrze znane wśród was powiedzenie i perfekcyjnie prawdziwe.

Jednakże, jest wieczna, nieograniczona, stała PODSTAWA ISTNIENIA – i TO zamierzam przed wami odkryć.

Nie zostaliście 'stworzeni' – wy zaczerpnęliście wasze 'istnienie' z TEGO.

Oczywiście, nie mogliście przyjść z czegoś całkowicie obcego dla waszej świadomości.

Spytałem mojego Rejestratora o wybranie jakichś ziemskich zrozumiałych przykładów:

Nie można zaczerpnąć smaku placków z owocami z kadzi z melasą i odkryć, że są posiekany mięsem.

Nie można ścisnąć pomarańczy i zrobić z jej soku piwa imbirowego.

Nie można napełnić balonu powietrzem, rozerwać go i ujrzeć kapiącą galaretkę.

Wszystkie powyższe przykłady wybrane przez mojego Rejestratora są wystąpieniami logiki.

Chciałbym, żebyście sobie zdali sprawę, iż cały wszechświat jest manifestacją logiki i konsekwencji efektów wynikających z odnośnych przyczyn.

Wasz wszechświat jest PRZYCZYNĄ i SKUTKIEM uczynionymi widzialnymi.

To jest niezmienna zasada egzystencji. Jeśli występują dewiacje takie, jak paranormalne doświadczenia albo natychmiastowe uzdrowienia, przeciętny człowiek wykrzykuje ze zdziwieniem a nauka odrzuca możliwość uwierzenia, że taka rzecz jest możliwa. Podczas, gdy moje wyjaśnienia będą się pogłębiać, zrozumiecie na koniec jak takie odchylenia mają miejsce – logicznie i skutecznie. Innymi słowy, te odchylenia zachodzą zgodnie z naturalnymi duchowymi prawami i zawsze służą koniecznym celom. Nigdzie nie ma bezmyślności w tworzeniu – nawet u mrówki czy komara – chyba, że umysł jednostki urodził się z defektem albo został uszkodzony.

Dlatego jest to jasne: życie i działacie w fizycznym wszechświecie, który pokazuje najwyższy stopień inteligentnych i celowych aktywności wewnątrz tworzonej 'materii', w fizycznych ciałach wszystkich indywidualnych jednostek, począwszy od roślin a skończywszy na ludziach. Niestety, ten wysoki stopień **INTELIGENCJI I CELOWEJ OPIEKI** jest tylko minimalny w świadomości pokazywanej przez **same tworzone jednostki od roślin po ludzi**.

Innymi słowy, **CIAŁA**, w których prowadzicie swoje życie, w których myślicie, czujecie i robicie **cokolwiek przyjdzie na myśl, manifestują wewnątrz swoich fizycznych organów i pracujących części dużo więcej inteligencji wyższego porządku i celów wynikłych z kochania niż wasza ludzka świadomość**.

Ludzkie zainteresowania są w większości zamotane w **problemy codziennego osobistego przeżycia, zadowolenia z przyjemności i emocjonalno/fizycznej satysfakcji**.

Aby osiągnąć te cele, większość ludzi używa tylko towarów wyprodukowanych z 'materii'. Nawet umysły naukowców nie mogą całkowicie rozwikłać ukrytych sekretów ziemskiej egzystencji i na przekór całej ich naukowej ekspertyzie, są oni tak samo ugrzęźnięci w zmianach losu egzystencji jak ci, którzy nie mają w ogóle wykształcenia.

Dlatego logiczną konkluzją jest, że **'TO'** z czego **zaczepnęliście** wasze fizyczne życie jest **OGROMEM – nie tylko w rozmiarze, ale OGROMEM SIŁY WOLI: Woli samo wyrażania i kreatywności**.

Wyobraźcie sobie przez chwilę – rozmiar materialnego wszechświata, SŁOŃCE i jego ciepło, KSIEŻYC, planeta ziemia i układ słoneczny, galaktyki z gwiazdami i fakt, że cała ta widzialna materia jest całkowicie współzależna a jeszcze podlegała również ruchowi planetarnych ciał i Uniwersalnym Prawom zgodnego funkcjonowania i poruszania się. Ten olbrzymi wszechświat ma swoje pochodzenie od – i został zaczerpnięty z - **PODSTAWY waszego ISTNIENIA** – i całość **SIŁY ŻYCIA/ENERGII** we wszechświecie została zaczerpnięta z tej samej **PODSTAWY ISTNIENIA**.

Dlatego, nie przerażajcie się, jeśli w moich wysiłkach analizowania dla was **DUCHOWYCH KOMPONENTÓW WASZEGO ŹRÓDŁA ISTNIENIA** zauważycie, że rozpoznajecie czym są te komponenty i w bardzo, bardzo, bardzo małym zakresie posiadacie te same duchowe komponenty w waszej świadomości.

Wszystko czym jesteście – duchowo, mentalnie, emocjonalnie, fizycznie – **zaczepnęliście z waszego ŹRÓDŁA ISTNIENIA**.

Zanim wyjaśnię wam jak to może być, chcę, abyście podjęli pewne kroki w celu pomocy waszym umysłom w zaabsorbowaniu ogromu ... **'TEGO'** ... z czego **zaczepnęliście** wasze istnienie.

Po przeczytaniu następnych stron do końca mojego **Listu**, weźcie każdy paragraf indywidualnie do medytacji i wizualizacji, bo tylko w ten sposób 'słowa' zaczną rosnąć w realizację i przybiorą **'duchową rzeczywistość'** swojego **prawdziwego znaczenia**.

WSZYSTKO (duchowe, niewidzialne/widzialne/wyobrażone) jest ŚWIADOMOŚCIĄ/UŚWIADAMIANIEM.

Główną obszerną naturą ŚWIADOMOŚCI jest UŚWIADAMIANIE.

Nie jest możliwe mieć świadomość bez posiadania uświadamiania.

Wszystko co widzicie, czego dotykacie, co słyszycie, czujecie, wiecie jest ŚWIADOMOŚCIĄ/UŚWIADAMIANIEM uczynionymi widzialnymi.

Nie ma nic we wszechświecie co nie jest ŚWIADOMOŚCIĄ uczynioną widzialną.

ŚWIADOMOŚĆ/UŚWIADAMIANIE są nieskończone i wieczne.

Są DWA WYMIARY ŚWIADOMOŚCI oba *pod* i *wewnątrz* waszej własnej płaszczyzny egzystencji –
płaszczyzny ‘ciężkiej materii’ i ‘solidnej formy’.

OSTATECZNY *UNIWERSALNY* WYMIAR ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA

nigdy nie może być całkowicie albo prawdziwie poznany przez zindywidualizowanego ducha.

JEST NIEDOSTĘPNY. JEST W RÓWNOWADZE.

Jest *JEDYNYM ŹRÓDŁEM* całej *MOCY, MĄDROŚCI, MIŁOŚCI, INTELIGENCJI*.

UNIWERSALNY WYMIAR ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA w równowadze

jest stanem CISZY i SPOKOJU,

*z którego pochodzi głos, kolor, zindywidualizowana forma i całe widzialne tworzenie wewnątrz
widzialnego wszechświata.*

Z OSTATECZNEGO UNIWERSALNEGO WYMIARU ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA

w równowadze

przychodzi całe tworzenie – wszystkie różnorodne niewidzialne wymiary egzystencji, schodzące
w porządku duchowości od autentycznych portali *UNIWERSALNEGO WYMIARU*
w dół do najbardziej ociążających częstotliwości wibracji nieożywionych
ziemskich substancji i dalej
w niewypowiedziane okropności perwersji świadomości i anty – Prawdy.

OSTATECZNY UNIWERSALNY WYMIAR ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA

jest nie tylko w przestrzeni

ON jest CAŁĄ PRZESTRZENIĄ.

ON jest nieodkrywalnie wszędzie. Dla tych, którzy myślą w kategoriach atomów – można
powiedzieć *ON jest PRZESTRZENIĄ* w atomie – dlatego, *ON* jest ‘w ciszy i równowadze’ wewnątrz
‘przestrzeni’ wszystkich atomów i ‘materii’.

NATURĄ UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI jest:

nieaktywna INTENCJA w równowadze.

Dlatego, Uniwersalna Świadomość jest nieskończonym, wiecznym, nieogarnionym,
nieograniczonym stanem

POTĘŻNEJ INTENCJI – dziewiczej, czystej, przepięknej.

Ta INTENCJA to jest

WYRAŻANIE Swojej NATURY.

**INTENCJĄ
NATURY UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**

**jest KOMPLETNOŚĆ WOLI i CELU
zawsze zamknięta w 'objęciach'.**

Uniwersalną Wolą jest: działać i tworzyć.

Uniwersalnym Celem jest: nadawać tworzeniu indywidualną formę i doświadczać go.

**Wewnątrz OSTATECZNEGO UNIWERSALNEGO WYMIARU
INTENCJI ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA**

**UNIWERSALNA WOLA jest w stanie wzajemnego powstrzymywania – z
UNIWERSALNYM CELEM**

**oboje w perfekcyjnej równowadze
w CISZY i SPOKOJU.**

**UNIWERSALNA WOLA jest UNIWERSALNĄ INTELIGENCJĄ
UNIWERSALNY CEL jest UNIWERSALNĄ MIŁOŚCIĄ**

Uniwersalnie w równowadze – we wzajemnej powściągliwości

z KTÓREJ wszystkie rzeczy widzialne i niewidzialne i ludzkie impulsy przybierają formę.

**Jeśli mógłbyś przyjąć pełnię UNIWERSALNEJ RZECZYWISTOŚCI do siebie,
zostałbyś zdeintegrowany przez JEJ wybuchową moc i rozpuszczony w bezforemnej
świadomości/uświadamianiu.**

**ONA przekracza tak dalece indywidualne człowieczeństwo jak ciepło i światło słońca jest miliardy
razy mocniejsze niż światło waszych świetlików, migotających w ciemności.**

.....

**Kiedy byłem na ziemi, czyniłem różnicę pomiędzy 'Wasz Ojciec w niebie' i
'Wasz Ojciec w was'.**

Kiedy mówiłem

'Wasz OJCIEC w niebie'

miałem na myśli

UNIWERSALNĄ INTELIGENCJĘ.

Z powodu Żydowskiego podejścia do kobiet, odnosiłem się tylko do tego **aspektu UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI.**

Teraz, do was, którzy zdajecie sobie sprawę z jakości płci, mówię o:

'ŚWIADOMOŚCI – OJCA-MATKI'

w równowadze

wewnątrz UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA gdzie

'Świadomość Ojca – jest – Uniwersalną Inteligencją'

'Świadomość Matki – jest – Uniwersalną Miłością'.

NARZĘDZIE twórczej energii 'Świadomości Ojca' – elektryczność

jest w stanie wzajemnej powściągliwości – równowagi z

NARZĘDZIEM twórczej energii 'Świadomości Matki' – magnetyzmem.

Ponieważ narzędzia 'OJCA-MATKI': elektro – magnetyzm jest w równowadze wewnątrz
UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI
 nigdy nie zostanie ONA odkryta w PRZESTRZENI przez naukowców bez względu na to jak tę
 przestrzeń będą oni badać.

IMPULS : 'WOLA ŚWIADOMOŚCI OJCA' jest **INTELIWENTNĄ AKTYWNOŚCIĄ**
 - w równowadze z –
IMPULSEM: 'CEL ŚWIADOMOŚCI MATKI' czyli **DBANIE O PRZETRWANIE**.

'ŚWIADOMOŚĆ MATKI-OJCA'
 jest potężną bezosobową **SIŁĄ** – ale dla was **personalną** nawet zanim zaczniecie szukać
 z **NIĄ** kontaktu.
 Jak rozwinięcie się duchowo, będziecie czuli **JĄ** – bo jest **RZECZYWISTOŚCIĄ ISTNIENIA**.

Jest ONA wszędzie i we wszystkim.

ŚWIADOMOŚĆ OJCA jest
INTELIWENTNĄ MIŁOŚCIĄ, która daje energię i rozpęd światu złożonych form
– wyrażoną fizycznie jako elektryczność.

ŚWIADOMOŚĆ MATKI jest
KOCHAJĄCA INTELIWENCJA, która daje cel i impuls przeżycia indywidualnym złożonym formom
– wyrażoną jako magnetyzm – łączenie i odpychanie.

To są **UNIWERSALNE PIERWOTNE IMPULSY CAŁEGO ISTNIENIA**
UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI
 waszego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** : **INTELIWENCJA – MIŁOŚĆ**.
 To jest **STAN ISTNIENIA** przed tworzeniem.
ŚWIADOMOŚĆ/UŚWIADAMIANIE w STANIE RÓWNOWAGI.

Chcę, abyście ponownie weszli w wewnętrzny stan świadomości w równowadze, gdzie wszystkie myśli są uspokojone i wasz umysł pozostaje w ciszy. Jesteście w stanie wewnętrznej kontroli, wasz umysł i emocje nie są dłużej podzielone na aktywność i odczuwanie. Możecie poczuć powstawanie w waszym wnętrzu mocy, siły, spokoju i zadowolenia. To jest, wyrażony w was, w indywidualnej formie, **STAN ISTNIENIA**, z którego przychodzi tworzenie.

Chcę, abyście zauważyli, że równowaga nie jest możliwa w chwili, kiedy pojawia się myśl.

Chcę, abyście **ZDALI SOBIE SPRAWĘ**, że **WYMIAR UNIWERSALNY jest WYMIAREM** nieuformowanych **IMPULSÓW**. Nie zawiera odbitki tworzenia. Jest w stanie **NIEPODZIELONYM**.

Równowaga – powściągliwość pomiędzy przeciwnymi **IMPULSAM** – ‘poruszać się’ i ‘pozostać połączonym’ tworzy **nieskończoną spiralę samowystarczalnej energii**. **SAMOWYSTARCZALNA ENERGIA WZAJEMNEJ POWŚCIĄGLIWOŚCI** niewyobrażalnie przekracza moc indywidualności.

Tak jak wcześniej powiedziałem, gdyby indywidualność mogła wejść do **WYMIARU UNIWERSALNEGO WZAJEMNIE-POWŚCIĄGANIACH IMPULSÓW** ‘Ruchu i Łączenia’ – indywidualność natychmiast rozpuściłaby się i wróciła do równowagi **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**. Rozważcie niewyobrażalny ogrom Mocy zawartej we **WZAJEMNYM-POWŚCIĄGANIU BLIŹNIACZYCH IMPULSÓW W UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**, które są głównie

INTENCJĄ

ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA

WOLA >>><<< CEL

INTELIGENCJA MIŁOŚĆ

połączone jako

Inteligentna Miłość i Kochająca Inteligencja

Impulsy : Ruchu

Łączenia-Odrzucania

ELEKTRYCZNOŚĆ w równowadze z MAGNETYZMEM

Powyższe opisuje NIEOGRANICZONY WYMIAR UNIWERSALNY przed WIELKIM WYBUCEM!

Wiecie teraz, że *Twórczy Proces Ojca-Matki i narzędzia fizycznego tworzenia* są wszystkie w stanie równowagi wewnątrz **Uniwersalnego Wymiaru**, ale teraz **równowaga** ma eksplodować, przynosząc

INDYWIDUALNĄ FORMĘ.

Wiecie teraz też, że ponieważ **Nieskończone Wieczne IMPULSY** są zawarte w stanie **wzajemnego powściągnięcia**, **IMPULSY** te mają niewyobrażalną intensywność energii – naprzeciw której wasza atomowa energia wyzwalana podczas rozszczepiania atomu jest zwykłym ‘pufem’, nieskończenie małym drgnięciem bez znaczenia.

Chcę, abyście w pełni zrozumieli wszystko powyższe, ponieważ wasze zrozumienie tego, co stało się w czasie Wielkiego Wybuchu da wam pogląd na to, co stało się w czasie **rozbitcia UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**, pozwalającego zejść do twórczości indywidualnej formy.

UNIWERSALNA ŚWIADOMOŚĆ została ROZDARTA!

WOLA i CEL

INTELIGENCJA ‘Ojca’ i PIEŁĘGNUJĄCA MIŁOŚĆ ‘Matki’

eksplodowały, aby pracować niezależnie i również wspólnie.

Ich odpowiednie ‘narzędzia’ to

Elektryczność i Magnetyzm

**Z eksplozji RÓWNOWAGI wyszła
WIELKA INTENCJA SAMO WYRAŻENIA.**

'Uniwersalne Uświadamianie ISTNIENIA' stało się
Impulsem zindywidualizowanego uświadamiania 'Ja', żądającego samo wyrażenia

ŻYCIE i 'JA' - istność są synonimami w wymiarze 'materii'.

Stały się one świadomością 'materii'.

Co jest świadomością **ŻYCIA?**

Jest to:	Inteligencja-Ojca	i	Miłość-Matki.
	Impuls Ruchu		Impuls Celu: pielęgnacja – przeżycie.
	Widziany jako Elektryczność		Widziany jako Magnetyzm
			w Materii

Możecie sobie wyobrazić eksplozję **ŚWIADOMOŚCI! UŚWIADOMIENIA!**

Aby wam pomóc częściowo wizualizować co stało się w momencie Wielkiego Wybuchu, spróbujcie przywołać chwilę, kiedy wy również doświadczyliście eksplozji w waszej świadomości.

To ma miejsce, kiedy poświęcacie całe swoje 'istnienie', żeby osiągnąć jakiś bardzo ważny cel. Zamierzenie rozpoczęcia realizacji planów i osiągnięcie waszych, płynących z 'głębi serca', w stanie waszego podekscytowanego oczekiwania celów, blokuje jakaś trywialna okoliczność lub nieczuła osoba. Jak wtedy byście się czuli?

Wasza koncentracja podzieliłaby się i eksplodowałibyście. Tu znowu muszę poprosić mojego Rejestratora o wymyślenie kilku przykładów, oddających sens tego w ludzkich określeniach, ponieważ **'najmniejsza ziemską świadomość'** jest czerpana ze **ŚWIADOMOŚCI UNIWERSALNEJ.**

Jesteś w porcie lotniczym, podekscytowany i gotowy lecieć na nieoczekiwane zamorskie wakacje. Przy okienku twojego Biura Podróży odkrywasz, że nie ma żadnych dokumentów ani biletów, nie ma zapisów o rezerwacji lotu ani wakacyjnego zakwaterowania, **choć wcześniej zapłaciłeś za to swoją kartą kredytową.** Jak będziesz się czuł?

Jesteś ubrany w bardzo drogi strój, zdobywając i jedząc obiad z ważnym klientem, **tuż przed zamknięciem dużego kontraktu wartego miliony.** Kelner upuszcza na twoją głowę talerz z gorącą kaserolą. Jak będziesz się czuł?

Jesteś na zakupach i wychodzisz na parking a tam koła i drzwi od twojego samochodu zniknęły – **w biały dzień!**

Ze współczuciem otwierasz swoją torebkę, aby dać w nagrodę chromemu żebrakowi całe swoje srebro a on prostuje się, z dużą siłą wyrywa ci torebkę i ucieka jak szybkobiegacz. Jak będziesz się czuła?

We wszystkich tych przypadkach doświadczylibyście silnego **przedsięwzięcia świadomościowego** w centrum waszego umysłu. Wasza głowa wypełniona by była planem ruszenia i zrobienia czegoś, aby osiągnąć cel – spokojnie. **Wasza intencja zablokowana by była z waszym celem** – dlatego w równowadze – ale zauważcie, że w miarę przybliżania celu, byłoby rosnące napięcie oczekiwania. Im większe napięcie – tym większa eksplozja.

Bylibyście faktycznie w takim samym stanie jak

INTENCJA

UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA

INTELIGENCJA 'Ojca' w stanie równowagi z **CELEM 'Matki'**,
aby dać istnienie i formę dla planu, jaki macie intencję tworzyć.

Po waszej eksplozji – możecie sobie wyobrazić mentalno/emocjonalny chaos, niemożliwość jasnego myślenia, myśli jakie by przychodziły, jedna po drugiej, żądające wyrażenia – żadna z nich ani sensowna ani logiczna?

Spróbuj sobie wyobrazić, że TY – zindywidualizowana forma – jesteś mikrokosmosem w makrokosmosie.

Jesteś **główką szpilki**, wyrażającą **UNIWERSALNĄ ŚWIADOMOŚĆ/UŚWIADAMIANIE** albo w równowadze, kiedy medytujesz z wyciszeniem myśli – albo jako aktywna świadomość, kiedy myślisz i czujesz, planujesz i tworzysz.

Dlatego, jeśli potraficie odnieść waszą małą eksplozję świadomości do eksplozji ‘nieba’, otrzymacie jakąś małą ideę następującego chaosu – **chwilowo** - wewnątrz **WYMIARU UNIWERSALNEGO** – i w eonach czasu wewnątrz nowo utworzonej ekspansji wymiaru ‘materii’, ciągle jeszcze w swoim bezforemnym stanie.

Dlatego też, wielu z was będzie musiało całkowicie zmienić myślenie o tworzeniu.

Ono startuje jako stan całkowitego chaosu. UNIWERSALNY IMPULS został podzielony. Nie było odbitek na kierowanie czy kontrolę początków indywidualności. IMPULSY były ciągle bez jakiegokolwiek ‘świadomej formy’ ani kierowania. Były **NATURALNYMI IMPULSAMI**, wykonującymi pewne różne impulsywne funkcje w **ŚWIADOMOŚCI**, ale nie były inteligentnie kierowane w specyficznym poruszaniu ani związane przez wyższą **Kierującą Siłę**. Były samodzielne. Odseparowane i zagubione **IMPULSY ŚWIADOMOŚCI/UŚWIADAMIANIA**, zdolne do otrzymywania wrażeń – ale – nie było wrażeń innych, niż wewnętrzny chaos ‘ruchu-aktywności’ elektryczności i ‘przyłączania-odpychania’ magnetyzmu.

I ten CHAOS ŚWIADOMOŚCI był manifestowany w tworzeniu jako chaos cząsteczek.

W tej ekspansji chaosu elektrycznych cząstek jednakże było nadrzędne uświadamianie ‘JA’- istności.

Bez względu na chaos, ‘JA’ - istność wyszła jako intencja ‘Ojca’, aby ruszyć, przejąć kontrolę, tworzyć.

‘JA’ - istność przyjęła inicjalną formę pozytywnie naładowanej energii elektrycznej.

Stała się dominującą ‘JA’ - siłą jako proton, ze swoimi satelitami negatywnego elektrycznego naładowania – po czym Cel ‘Matki’, przyłączanie, został aktywowany w tych warunkach pozytywnego elektrycznego ładunku, spotykającego negatywny elektryczny ładunek.

Ładunki ‘chwyciły jeden za drugi’ jak, ktoś mógłby powiedzieć, samiec i samica wśród żyjących gatunków – i złączyły się.

Odpychanie w Celu ‘Matki’ było również aktywowane, kiedy dwa pozytywne albo dwa negatywne ładunki, wyglądało, że z dużym prawdopodobieństwem dążą do połączenia i negatywnej reakcji – ona wkraczała i odpychała je – po prostu, jak jej ewolucyjny żeński odpowiednik matki odseparowałby mocno- naładowanych łobuziaków, bliskich zaangażowania w walkę.

To była jedyna forma świadomości/uświadamiania wewnątrz chaosu przez bardzo długi czas. **Czas staje się ważny tylko, kiedy zachodzi interferencja świadomości pomiędzy ładunkami elektrycznymi, dająca w rezultacie łączenia albo odpychanie, wzrost przylegania, zdarzenia mające miejsce i spełniane cele.**

W innych przypadkach czas jest bez znaczenia.

Tworzenie jest produktem **IMPULSÓW PODSTAWOWYCH**, pracujących indywidualnie i razem – czyniących wrażenia na innych, spełniających wbudowane potrzeby wdrukowane w świadomość – istnienie tych potrzeb na początku dla wzrostu i doświadczania samo wyrażania, prowadzącego do dalszej separacji a potem – dla odtworzenia sensu wewnętrznej ochrony i komfortu – ponownego zjednoczenia w harmonii **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI**. Z tej samej siły napędowej, ponownego zjednoczenia w harmonii istnienia, pojawiła się męsko-żeńską siłą napędową do ponownego połączenia w celu odzyskania szczęścia, które zostało pogrzebane w świadomości duszy.

Moglibyście dokonać analogi poprzedniego paragrafu do zachowania ojca, wychodzącego rankiem do pracy i wracającego, ufnie, do komfortu i ponownego połączenia z rodziną wieczorem, gdzie odzyskuje siłę, aby wyruszyć następnego ranka dalej na batalię ze światem.

Dlatego proces tworzenia,

**UNIWERSALNEGO SAMO-WYRAŻANIA,
zajął miliardy lat czasu realizacji.**

Po Wielkim Wybuchu, **Proces Twórczy Matki-Ojca** został podzielony na dwie różne energie, ciągle pracujące osobno i razem, niezależne a jednak wzajemnie ograniczone do wspólnej pracy, mające indywidualną charakterystykę czy 'naturę' – i różne funkcje. Dlatego ich obciążenie pracą było/jest różne a jednak niepodzielne.

Wiecie już a przez proces medytacji powinniście w pełni zrozumieć 'naturę' **'Ojca'** i 'naturę' **'Matki'** w **równowadze Uniwersalnego Wymiaru**.

W skrócie, 'naturą' **'Ojca'** jest być aktywnym, twórczym i wykonywać dzieło tworzenia. Jest on także 'Ja' –i stnością indywidualnej egzystencji. Wszystko co żyje, od szerszenia po hipopotama ma silne poczucie 'Ja' - istności i potrzebę ochrony tej 'Ja' - istności.

'Naturą' **'Matki'** jest nadawać formę elektrycznemu 'planowi' świadomości, zainicjowanemu przez **'Inteligencję Ojca'**, poprzez łączenie elektrycznych cząsteczek razem.

Świadomość 'Ojca' i 'Matki' – PODSTAWOWE IMPULSY – są oba w równowadze i są **NATURY UNIWERSALNEGO WYMIARU** oraz konsekwentnie, podczas tworzenia **indywidualnej formy**, wykonują pracę **NATURY UNIWERSALNEGO WYMIARU**, która stanowi: **Wzrost – Dostarczanie Pokarmu – Odżywianie – Uzdrawianie – Ochronę – Spełnianie Potrzeb w ramach logicznego systemu Prawa i Porządku PRZEŻYCIE.**

Energie Świadomości **'Ojca'** i **'Matki'** są **IMPULSAMI**, powstrzymywanymi wewnątrz **UNIWERSALNEGO WYMIARU** i kiedy zostają uwolnione z **równowagi**, wykonują mocarnie dzieło tworzenia. Co więcej, rozważcie ogrom ich pracy w tworzeniu na całym świecie. Impulsy 'Ojca/Matki' pobudzają każdy poziom tworzenia od formowania elementów, żywych molekuł i komórek – do mistrzowskiego Organizmu. Pracują one również instynktownie w rodzicach, pobudzając ich do jednoczenia w poczuciu obowiązku wychowania młodych.

Niektórzy ojcowie odchodzą po narodzinach ich potomstwa, niech to będą: jajka, szczenięta czy ludzie. To są ojcowie, których poczucie **'Ja' - istności** jest większe niż ich wrodzony ojcowski instynkt.

W tym punkcie musicie stać się w pełni świadomi znaczenia IMPULSU.

Możecie myśleć, że to wygląda na bardzo 'mglistą' 'formę tworzenia', ale jeśli przez chwilę się zastanowicie, możecie na koniec zdać sobie sprawę, że ani człowiek ani zwierzę ani insekt ani nawet roślina, nie podejmuje żadnej akcji w wymiarze materialnym bez wewnętrznego przymusu 'świadomości' – który jest '**impulsem**'. Może to być odwrócenie do słońca, bieganie, jedzenie, praca, spanie, pójście na zakupy, posiadanie dziecka. Zawsze – 'impuls' poprzedza czynność – nawet mrugnięcie powieki.

Co więcej, nie ma impulsu pobudzającego jakąś czynność, która nie jest kierowana przez cel: rośliny odwracają kwiaty i liście, łapiąc promienie słońca dla wzrostu; ludzie biegają dla uzyskania figury; jedzą dla zaspokojenia głodu; pracują dla otrzymania pensji; śpią dla rozluźnienia napięcia i odzyskania energii; idą na zakupy, aby kupić pożywienie – wszystko nakierowane na przeżycie i osobisty komfort.

Dlatego, **IMPULSY** są **RZECZYWISTOŚCIĄ** pod i wewnątrz całego tworzenia.

Jeśli cała materia wróciłaby do swojej oryginalnej formy cząsteczek, **Uniwersalne Impulsy** pozostałyby nietknięte i w końcu dałyby formę innemu tworzeniu. **IMPULSY** są na zawsze. Jednakże elektryczne cząsteczki wewnątrz żywej 'materii' są tu dzisiaj i znikną jutro – ale dusza pójdzie dalej.

Myślicie elektrycznymi impulsami w mózgu. **Odczuwacie** magnetycznymi impulsami w waszym systemie nerwowym. One skupiają i łączą impulsy elektryczne w spójną całość.

Bez 'magnetycznego łączenia' w waszym systemie, bylibyście wszyscy nic nie wiedzącymi, chodzącymi tu i tam istotami.

Teraz jest moment powrotu do mojego pustynnego doświadczenia, opisanego w **Liście 1**.

Pewnie pamiętacie, że kiedy poszedłem nad Rzekę Jordan, aby być ochrzczonym przez Jana, byłem buntownikiem, moja twarz wyrażała sprzeciw wobec nauczania prowadzonego przez Żydów, którzy twierdzili, że Jehowa karze ludzi za ich grzechy.

Intuicyjnie czułem, że to był fałsz i okrutna koncepcja, więc ją odrzucałem.

Po tym, jak pokazano mi Prawdę, dotyczącą tworzenia, nie mogłem zrozumieć dlaczego **Perfekcyjna Świadomość** nie tworzy perfekcyjnych istnień, **uczynionych na podobieństwo Inteligentnej Miłości ich Twórcy.**

Spytałem Twórcę – '**Uniwersalną Świadomość**' – dlaczego rodzaj ludzki znosi tyle cierpienia i zła. Wtedy pokazano mi bardzo wyraźnie, że wszystkie problemy doświadczane przez ludzi urastają z '**centralnego punktu**' ja, (od teraz nazywanego 'ego').

Ono manifestuje się w 'osobowości'

jako **KIERUJĄCA POTRZEBA** obrony 'ja' od krytyki i emocjonalno/fizycznych ataków i

jako podobna **KIERUJĄCA POTRZEBA** odsuwania ludzi na bok po to, żeby przybyć jako pierwszy w wyścigu życia.

Manifestuje się również w 'osobowości'

jako **KIERUJĄCA POTRZEBA** zagarnięcia wszystkiego co najlepsze dla siebie, na przekór opozycji innych i

jako podobna **KIERUJĄCA POTRZEBA** posiadania rzeczy osobistych, czy to krewnych, przyjaciół, czy dóbr materialnych albo osiągnięć, na przekór każdej opozycji.

Uczyniono również, że zrozumiałem, iż bez tych **DWÓCH** fundamentalnych, wiecznych, niezmiennych '**impulsów twórczego istnienia**' nie byłoby tworzenia.

To jest sekret tworzenia – i sekret egzystencji oraz 'indywidualnego istnienia'.

Poprzez wspólną pracę jako zespół, osobno lecz nierozłącznie, w widzialnym świecie, te bliźniacze impulsy były środkiem tworzenia *samej substancji 'materii'* ze wzniósłej **'UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI'**.

Jednym impulsem tworzenia jest : **AKTYWNOŚĆ 'Ja' - istności.**

Ten impuls aktywności jest uniwersalny i pochodzi z jednego tylko źródła.

'Aktywność' jest ruchem w ŚWIADOMOŚCI i ŚWIADOMOŚCIĄ w ruchu.

Inny impuls twórczy posiada (mówiąc w przenośni) **dwie twarze**, patrzące w przeciwnych kierunkach.

Są to:

PRZYŁĄCZANIE – ODRZUCANIE

Wciąganie >>>>>> ja <<<<<<< Odsuwanie

Inaczej znane jako

PRZYCIĄGANIE – ODPYCHANIE

Przyciągać >>>>>> do – JA – od <<<<<<< Odpychać

wewnątrz **ŚWIADOMOŚCI.**

To są JEDYNE środki, poprzez które ziemską egzystencja została osiągnięta.

Cały wszechświat jest manifestacją 'Mocy Twórczej', aktywnej w tych Bliźniaczych Impulsach FIZYCZNEGO ISTNIENIA – tworzących 'materię' i indywidualne formy.

To jest jeden z fundamentalnych 'sekretów' wszechświata.

Widziałem, że 'rdzeń' **'Osobowości'** albo **'ego'** jak dziś się mówi, został stworzony

'OBROŃCĄ OSOBOWOŚCI'

i został nieodparcie wdrukowany jako magnetyczny impuls dla zabezpieczenia

PRYWATNOŚCI i PRZEŻYCIA.

Dla ochrony indywidualnej **'Ja' - istności.**

Było to wykonane przy użyciu **dwóch twarzy drugiego Impulsu Istnienia**

PRZYŁĄCZANIA – ODRZUCANIA, chroniącego indywidualność.

Twarz PRZYŁĄCZANIA ciągnie, czerpie, przyciąga, żąda, wciąga, kupuje, zagrabia, chwyta, łączy do ludzi i dobytku, którego pragnie. **IMPULS** ten tworzy iluzję bezpieczeństwa we wspólnocie i posiadaniu. Jest **'narzędziem' 'ŚWIADOMOŚCI MATKI'**, inspirującym budowanie rodzin, społeczności i narodów. Może być rodzącym piękno, radość, harmonię i miłość. Może również niszczyć życie i burzyć społeczność, kiedy jest kierowany przez 'Ego'.

Twarz ODRZUCANIA odpędza, odpycha na bok, odsuwa, unika wszystkiego – ludzi, zwierząt, posiadania, którego nie chce. Tak **IMPULS ODRZUCANIA** tworzy iluzję prywatności i bezpieczeństwa.

To jest **IMPULS**, który przynagla rozdźwięki w rodzinach, związkach, społecznościach i narodach. Rzekomo nastawiony jest na ratowanie życia, zabezpieczając ochronę i prywatność, ale jest siłą destrukcyjną, kiedy kierowany jest przez 'Ego'.

Bez tych **BLIŹNIACZYCH IMPULSÓW ISTNIENIA**, wszystkie rzeczy pozostały by na zawsze scalone ze sobą wewnątrz wiecznej beczasowości '**UNIWERSALNEJ SIŁY TWORZENIA w równowadze**'.

Bez tych **BLIŹNIACZYCH IMPULSÓW**, nie byłoby wzajemnego oddziaływania '**daj i weź**' oraz '**ciągnij i odpychaj**', potrzebnych do tworzenia milionów osobistych doświadczeń, z których osobowość wyrasta i ewoluuje.

Dlatego problem 'osobowości' i 'siły napędowej ego', cierpiany przez wszystkie żywe stworzenia i ludzkość był/jest nieodwołalnym, nieuniknionym faktem tworzenia. Każde inne wyjaśnienie jest czystym mitem.

Widziałem, że to co człowiek nazywa '**GRZECHEM**' było bezpośrednim rezultatem wzajemnego oddziaływania **Impulsów Przyłączania-Odrzucania** w ludzkiej naturze.

Impulsy Przyłączania-Odrzucania tworzą emocjonalno/mentalną maskę używaną przez wszystkie stworzone indywidualne byty, włączając ptaki i inne zwierzęta. Widzicie te **impulsy** w pracy w całej naturze – nawet w życiu roślin.

Impulsy Przyłączania-Odrzucania kierowały/kierują zachowaniem ku przetrwaniu wszystkich tworzonych bytów.

Nie ma ucieczki od **Impulsów Przyłączania-Odrzucania**.

Te Bliźniacze Impulsy były efemerycznym źródłem całego 'światowego' komfortu, przyjemności, 'szczęścia' – i również źródłem wszystkich chorób, biedy i deprawacji na świecie.

Jednakże, dodane do nich – transcendentne, leżące u podstaw i przenikające wszystko – było/jest

ŻYCIE – narodzone z EKSPLOZJI UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI

jest podstawą i źródłem ziemskiej świadomości –

dlatego nawet tak, jak twórcza jest **Świadomość 'Ojca-Matki'** –

tak twórcze jest ludzkie **MYŚLENIE**,

ponieważ ludzka 'myśl i uczucie' są doświadczaniem i jednoczeniem

bliźniaczych narzędzi świadomości 'Ojca-Matki'.

Dlatego te **Impulsy Przyłączania-Odrzucania** w indywidualnej osobowości również stają się bardzo kreatywne w tym, że ustalają - i **czynią widzialnymi** – 'formy świadomości' 'rzeczy pożądaných' i 'rzeczy odrzucanych'.

To jest drugi podstawowy 'sekreć' wszechświata.

Widziałem, że '**GRZECH**' był **sztucznym konceptem** celowo wymyślonym przez ludzi, dla scharakteryzowania każdego ludzkiego działania, powodującego ból innych. Z powodu naturalnych skłonności ludzi do 'zabierania' innym i brutalnego ich odstraszenia w celu zdobycia tego co chcieli, nieuniknione było, że wszyscy od czasu do czasu powodowali niedolę i cierpienie innych. Ta ludzka skłonność do ranienia innych bez powodu była 'przestępstwem' wobec **UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI** (Boga) – jak było utrzymywane przez religie Żydów i 'Chrześcijan'.

Tylko rodzaj ludzki rozumie znaczenie słowa 'grzech', ponieważ tylko rodzaj ludzki i wszystkie 'stworzenia podlegające rodzajowi ludzkiemu', poznały ból, utratę i nędzę, powodowaną przez dwa podstawowe **IMPULSY INDYWIDUALNOŚCI – Przyłączanie-Odrzucanie**, aktywne wewnątrz ludzkiej 'osobowości'.

Wbudowany człowieczy impuls ochrony swojej własnej indywidualności kazał mu ustalić zasady i prawa dla ludzkiego społeczeństwa. **'Uniwersalna Moc Twórcza' – MIŁOŚĆ – nie ma absolutnie nic wspólnego z ustalaniem ludzkich restrykcji, ograniczeń, praw i osądzania.**

Widziałem również, że:

'Moc Tworzenia – Ojca-Matki' – ŻYCIA – nieustannie płynęła poprzez cały wszechświat i była życiem w moim umyśle, używającym bliźniaczych impulsów myśli i uczucia.

Stąd jakiegokolwiek 'niedoskonałe myślenie i odczuwanie' mogło zniszczyć i zmienić 'wzorzec ŚWIADOMOŚCI' tworzonych rzeczy.

Odwrotnie:

Moje 'myślenie' kiedy całkowicie oczyszczone było z bliźniaczych impulsów 'ego' – i w pełni podatne na 'Moc Twórczą Ojca-Matki' INTELIGENCJĘ/MIŁOŚĆ wprowadzało stan **'DOSKONAŁEJ INTELIGENTNEJ MIŁOŚCI'.**

Dlatego, stan uczyniony poprzednio niedoskonałym jako rezultat 'niedoskonałej myśli' mógł być sprowadzony ponownie do stanu 'pełni' poprzez zmianę nastawienia i myśli ego na te o BEZWARUNKOWEJ MIŁOŚCI.

Mój umysł był 'narzędziem' całego twórczego procesu pochodzącego z UNIWERSALNEGO. Teraz, kiedy **wiedziałem** o tym – **wiedziałem duchowo, intelektualnie, emocjonalnie**, zdałem sobie sprawę, że mogłem i **musiałem** podjąć kroki, aby przełamać **BLIŹNIACZE IMPULSY EGO**, poprzednio rządzące moim umysłem w celu umożliwienia **BOSKIEJ RZECZYWISTOŚCI** pełnego pola działania poprzez mój umysł i mózg.

Oto dlaczego było zmaganie pomiędzy moim zakorzenionym ludzkim Ego i moją **'Świadomością Ojca-Matki'** podczas bardzo silnych pokus, doświadczanych pod koniec mojego oświecenia na pustyni. **Szatan nie miał nic wspólnego z tym przeciąganiem liny, które miało miejsce w mojej świadomości.**

Wojna była prowadzona pomiędzy

BLIŹNIACZYMI IMPULSAMI INDYWIDUALNOŚCI – Przyłączania-Odrzucania

I BOSKĄ RZECZYWISTOŚCIĄ, która uczyniła SIEBIE znaną mi jako

INTELIGENTNE MIŁOŚĆ-ŻYCIE

transcendentne, a jednak we mnie i które stopniowo przejmowała moja **indywidualność** zawsze w większym stopniu, jeśli nieustannie medytowałem i czyściłem moją świadomość z egoistycznych impulsów.

Powyżej jest opis tej potężnej wiedzy, z którą wróciłem do Nazaretu.

Dlatego czas spędzony na odzyskiwaniu zdrowia u mojej matki, podczas gdy ona przywracała mnie do życia, był również czasem modlitwy i medytacji, z której czerpałem inspirację i siłę do świadomego i sumiennego **życia NATURĄ BOSKIEJ czy UNIWERSALNEJ RZECZYWISTOŚCI.**

Jak wiecie, **NATURA BOSKIEJ** czy **UNIWERSALNEJ RZECZYWISTOŚCI jest ŻYCIE.**

Kiedy jest **ONO** aktywne wewnątrz stworzenia – albo jak można również powiedzieć – wewnątrz ‘indywidualności’ stworzenia, **rośnie, opiekuje się, dostarcza pożywienia, regeneruje, uzdrawia, chroni, zapewnia przeżycie, spełnia potrzeby każdego stworzenia – wszystko wewnątrz systemu doskonałej harmonii, współdziałania oraz prawa i porządku. To jest ‘natura’ ŻYCIA. Cała jego praca w stworzeniu jest wykonywana zgodnie z UNIWESALNĄ NATURĄ – promowaniem najwyższego dobra wszystkich żyjących istot.**

Jeśli rozumiecie te słowa, zdacie sobie sprawę dlaczego wróciłem z pustyni – człowiekiem wypełnionym radością, z nowym postrzeganiem piękna świata, z uczuciem absolutnej ufności i WIEDZY, że możliwe jest kontrolowanie wyglądu ‘materii’. Poczujecie ze mną moje podniecenie, że mogłem teraz zaoferować Żydom wspaniałą nowinę, iż ‘Królestwo Niebieskie’ było w ich wnętrzu. Wszystko co musieli zrobić to ‘odnaleźć’ je z moją asystą a ich życie zmieni się na zawsze.

Pozostawiam was z tą samą wiedzą, która używana z modlitwą i w pełni rozumiana może zmienić przebieg waszego życia.

Jeśli będziecie czytać, wasza świadomość będzie wzniesiona a jeśli będziecie szukać inspiracji – przyjdzie do was.

Pragnę dla was zrozumienia, dążenia, wzrostu i osiągnięcia. Odpoczywajcie w moim **ŚWIETLE**, bo podczas czytania, rozważania, medytacji i modlitwy zostanieie wciągnięci do mojej **ŚWIADOMOŚCI CHRYSTUSA**, która stanie się dla was bardziej oczywista, kiedy ewoluujecie w ramach tej **Boskiej Wiedzy**.

Moja miłość i wiara w waszą rosnącą mądrość obejmuje was.